

Z ochroną roślin na co dzień



Z dr. hab. inż. Pawłem Beresiem prof. IOR-PIB, kierownikiem Terenowej Stacji Doświadczalnej w Rzeszowie, rozmawia Katarzyna Sitek z PODR w Boguchwale

■ **W styczniu przyszłego roku przypada jubileusz 70-lecia IOR-PIB. Myślę, że warto przybliżyć rolnikom czym zajmuje się ta bardzo ważna w naszym kraju instytucja naukowo-badawcza? Na początek może trochę historii?**

Instytut Ochrony Roślin – Państwowy Instytut Badawczy (IOR – PIB) jest państwową jednostką naukowo-badawczą nadzorowaną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, powołaną do życia 24 stycznia 1951 r. Warto wiedzieć, że IOR-PIB wywodzi się z Puław, które to miasto było i jest nadal centrum nauk rolniczych. To tutaj bowiem działał Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego, który 8 stycznia 1951 r., uchwałą ówczesnej Rady Ministrów został rozwiązany i na jego miejsce powołano sześć instytutów naukowo-badawczych, w tym Instytut Ochrony Roślin, który ostatecznie związał się z Poznaniem. To właśnie, wskutek tego podziału mamy w Polsce instytuty zajmujące się różną tematyką. IOR to jedyna w Polsce jednostka naukowa w pełni specjalizująca się w ochronie roślin rolniczych.

W momencie powołania do życia Instytutu zakres jego działalności związany był z zapobieganiem występowaniu oraz zwalczaniem chorób, szkodników i chwastów w uprawach rolniczych, ogrodniczych, a także ochronę plonów w magazynach. W późniejszym czasie poszerzono zakres badawczy m.in. o badanie zawartości pozostałości środków ochrony roślin w wodzie, glebie i płodach rolnych, czy też choćby o badanie wpływu przemysłu na środowisko rolnicze.

Obecnie IOR prowadzi działalność naukową, wdrożeniową, upowszechnieniową oraz usługową, która obejmuje ogół zagadnień związanych z ochroną roślin uprawnych w Polsce. Swoje zadania realizuje w ramach działalności statutowej, finansowanej przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Programu Wieloletniego, finansowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, oraz w ramach grantów krajowych i zagranicznych.

W Instytucie realizowane są badania dotyczące m.in. biologii, szkodliwości oraz metod zwalczania agrofagów (w tym kwarantannowych, inwazyjnych), naukowych podstaw integrowanej ochrony roślin, ochrony roślin w rolnictwie ekologicznym, systemów wspomagających decyzje o potrzebie wykonania zabiegów, badania pozostałości i jakości środków ochrony roślin, a także wykonywane są analizy zagrożenia agrofagiem PRA, które są kluczowe teraz, gdy klimat się zmienia i pojawiają się nowe gatunki szkodliwe.

Dumą Instytutu jest Centrum Badań Organizmów Kwarantannowych, Inwazyjnych i Genetycznie Zmodyfikowanych. To supernowoczesny obiekt, który spełnia najwyższe standardy bezpieczeństwa fitosanitarnego (SL3), gdzie bada się gatunki bardzo groźne dla rolnictwa i ogrodnictwa zanim te przenikną do Polski. Nic z tego obiektu nie może się wydostać na zewnątrz, dlatego też jest to obiekt pod specjalnym nadzorem. Nie można również zapominać, że w IOR, a dokładnie w Oddziale w Sośnicowicach bada się jakość środków ochrony roślin, stąd Instytut razem ze służbami państwowymi stoi na straży tego, żeby Polski nie zalewały fałszywe środki ochrony roślin, które mogą być niebezpieczne dla człowieka i przyrody. Nasze laboratoria badania pozostałości środków ochrony roślin urzędowo weryfikują czy choćby płody rolne jakie spożywamy są bezpieczne, ale także IOR ma możliwość sprawdzania czy upadki rodzin pszczelich nie wynikają z niewłaściwego stosowania środków ochrony roślin. Zapewnia to doskonała kadra i sprzęt analityczny najwyższej jakości. Wiele uwagi poświęca się obecnie technice ochrony roślin, bezpieczeństwu stosowania środków ochrony roślin, dbaniu o sprzęt opryskowy, ale także wykorzystania teledetekcji w kontekście rolnictwa precyzyjnego. Świat gna do przodu, wiele się zmienia wokół nas, w tym ochrona roślin.

Jednostki IOR – PIB prowadzą również badania rejestracyjne m.in. środków ochrony roślin, nawozów i biostymulatorów. Testowane są różne biopreparaty, odmiany pod kątem odporności na organizmy szkodliwe, wykonywane są analizy jakościowe plonów oraz oceny ryzyka powstawania odporności agrofagów na środki ochrony roślin. IOR działa zatem kompleksowo w kontekście ochrony roślin, w tym jest ciałem doradczym dla Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi, choćby wydając opinie i ekspertyzy.

Instytut Ochrony Roślin prowadzi także i nadzoruje Platformę Sygnalizacji Agrofagów, na której podawane są komunikaty związane z aktualną sytuacją fitosanitarną w uprawach, głównie roślin rolniczych. To jedyna taka platforma w Polsce. Ponadto IOR to miejsce wydawania zaleceń ochrony roślin, różnych metodyk i poradników z zakresu ochrony roślin, ale również organizator szkoleń i kursów.

■ IOR to także nauka...

Publikacje naukowe pracowników są wydawane w renomowanych czasopismach zagranicznych i krajowych. Realizowane tu granty finansowane ze środków krajowych i europejskich mają realny wpływ na to, jak wygląda lub będzie wyglądać ochrona roślin. IOR to jednostka posiadająca uprawnienia do nadawania stopnia doktora i doktora habilitowanego, a także mogąca występować o nadanie tytułu profesora. Wielu doradców, ale także i indywidualnych producentów roślin to także słuchacze studiów podyplomowych jakie IOR prowadzi, a które cieszą się dużą popularnością.

■ W 2008 roku Instytutowi Ochrony Roślin nadano status Państwowego Instytutu Badawczego, co to oznacza?

Zgadza się, mocą Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 kwietnia 2008 roku Instytutowi Ochrony Roślin nadano status Państwowego Instytutu Badawczego. To duże wyróżnienie a zarazem odpowiedzialność. Z tą chwilą IOR zajmuje się realizacją tematyki szczególnie ważnej dla planowania i realizacji polityki państwa, która w dużej mierze jest wykonywana w ramach Programów Wieloletnich. IOR ma być cały czas w gotowości do wykonywania obowiązków jakie zostaną na niego nałożone w ramach swoich kompetencji. Tematyka jaką realizuje IOR wynika z potrzeb własnych Państwa Polskiego, ale także i wynikających z umów międzynarodowych. Warto tu wspomnieć, że IOR w latach 2016-2020 realizuje Program Wieloletni pt. „Ochrona roślin uprawnych z uwzględnieniem bezpieczeństwa żywności oraz ograniczenia strat w plonach i zagrożeń dla zdrowia ludzi, zwierząt domowych i środowiska”.

■ Główna siedziba IOR – PIB znajduje się w Poznaniu, ale do Instytutu należą również Terenowe Stacje Doświadczalne, w tym jedna na Podkarpaciu, czym one się zajmują?

W strukturze organizacyjnej Instytutu znajduje się także Oddział w Sośnicowicach. Do Instytutu należą również trzy Terenowe Stacje Doświadczalne: w Białymstoku, Toruniu i Rzeszowie, oraz Polowa Stacja Doświadczalna i Rolniczy Zakład Doświadczalny, które zlokalizowane są w Winnej Górze.

W każdej jednostce realizowane są badania naukowe i komercyjne zgodnie z aktualnymi potrzebami Instytutu i dotyczące choćby różnych roślin rolniczych.

W Oddziale w Sośnicowicach obok badania pozostałości i jakości środków ochrony roślin na dużą skalę są także prowadzone choćby badania rejestracyjne środków ochrony roślin. Wykonują je także i Stacje Doświadczalne. Polowa Stacja Doświadczalna w Winnej Górze to z kolei poligon doświadczalny z ogromną ilością poletek na których testuje się różne rozwiązania, w tym z deszczowaniem roślin. Rolniczy Zakład Doświadczalny prowadzi działalność na powierzchni prawie 500 ha, w tym utrzymuje stado opasów bydła ras mięsnych – 280 sztuk. Stacja w Białymstoku to choćby laboratorium Badania Pozostałości Środków Ochrony Roślin, ale również i doświadczenia polowe wykonywane w warunkach Podlasia, w tym z użyciem aspiratora Johnsona do odłowu mszyc, który jest także w Sośnicowicach i Poznaniu. Stacja w Toruniu kojarzona jest słusznie w badaniach nad burakiem cukrowym, a Stacja w Rzeszowie choćby z kukurydzą.

■ Terenowa Stacja Doświadczalna w Rzeszowie jest jedną z nielicznych jednostek w kraju, gdzie realizowane są specjalistyczne badania naukowe i komercyjne nad stonką kukurydzianą oraz omacnicą prosowianką...

Tak, nie ma innej podobnej jednostki w południowo-wschodniej części kraju o takim profilu działalności. Stacja w Rzeszowie obok wspomnianych już badań rejestracyjnych, prowadzi badania nad biologią, szkodliwością, monitorowaniem i metodami ochrony różnych roślin rolniczych przed agrofagami, ale to kukurydza jest rośliną priorytetową. To tu choćby wykonano pionierskie badania nad omacnicą prosowianką i stonką kukurydzianą, które są zaliczane obecnie do najgroźniejszych szkodników kukurydzy. Niemal cała biologia i metody zwalczania obu gatunków zostały tutaj opracowane od podstaw i wdrożone do praktyki. Stacja także na bieżąco monitoruje pojaw nowych zagrożeń w Polsce, które mogą przenikać choćby z Ukrainy czy Słowacji. Jest zaangażowana również w granty naukowe, w tym bardzo duży projekt BIO-STRATEG II, w którym prowadzi się badania z teledetekcją pod kątem rolnictwa precyzyjnego.

■ Od wielu lat PODR w Boguchwale współpracuje z Państwem w ramach prowadzenia na naszym polu doświadczalnym badań ze zbożami czy ziemniakami, na czym polegają te doświadczenia i jak Pan ocenia tę współpracę?

Współpraca Stacji z Ośrodkiem w Boguchwale ma już kilkudziesięcioletnią historię. Jest potwierdzeniem tego, że nauka i praktyka zawsze powinny iść ze sobą w parze. Na przestrzeni tych lat prace badawcze na polu doświadczalnym dotyczyły większości roślin u Państwa uprawianych, począwszy od zbóż, ziemniaka, przez kukurydzę, a na roślinach bobowatych skończywszy. Testowaliśmy choćby podatność różnych odmian na choroby i szkodniki, ale również i metod ich zwalczania z użyciem chemicznych i biologicznych środków ochrony roślin. Szczególnie dużo współpracujemy w zakresie oceny skuteczności nowych środków ochrony roślin, zanim te zostaną zarejestrowane. Nie można również zapominać, że z PODR w Boguchwale współpracujemy także w ramach organizacji różnych szkoleń, warsztatów i dni pola, ale także działamy na rzecz rolnictwa w ramach udziału w Wojewódzkim Zespole Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego, gdzie tworzymy Listy Odmian Zalecanych do uprawy na terenie województwa. Współpraca nasza jest doskonała i powinna być wzorem do naśladowania dla innych jednostek, tym bardziej, że naszym celem jest rozwój polskiego rolnictwa.

■ **IOR-PIB niemal od początku swego istnienia prowadzi działalność wydawniczą, co ona obejmuje i czego dostarcza rolnikom?**

IOR słynie choćby z wydawanych Zaleceń Ochrony Roślin, które mają już kilkudziesięcioletnią tradycję i są cenione wśród wszystkich użytkowników środków ochrony roślin oraz doradców. Ponadto IOR wydaje poradniki sygnalizatora oraz różne metodyki integrowanej produkcji oraz integrowanej ochrony roślin,

z których część stosują gospodarstwa certyfikowane np. w ramach Integrowanej Produkcji oraz Produkcji Ekologicznej. To w wielu przypadkach są kompendia wiedzy jak zakładać, pielęgnować i chronić uprawy roślin rolniczych. Tu trzeba zaznaczyć, że są to prace tworzone przez zespoły autorskie reprezentujące nie tylko IOR, ale też inne instytuty badawcze, uczelnie wyższe, ODR-y, COBORU, PIORiN i szereg innych. Współpraca to bowiem klucz do sukcesu. Większość tych opracowań jest dostępna online za darmo na www.ior.poznan.pl. Ponadto Instytut wydaje klucze faz rozwojowych roślin, różne atlasy, poradniki, broszury i ulotki, a także warto nadmienić, że przez wiele lat był wydawcą czasopisma „Ochrona Roślin”.

■ **Dobiega końca Międzynarodowy Rok Zdrowia Roślin, którym był ogłoszony rok 2020, czy Pana zdaniem takie inicjatywy są potrzebne?**

Uważam, że to bardzo dobra inicjatywa, która pokazała społeczeństwu jak ważna, a zarazem jak trudna jest praca rolnika i ogrodnika, a także jednostek obsługujących czy wspierających tę działalność, zwłaszcza teraz w dobie zmieniającego się klimatu. Międzynarodowy Rok Zdrowia Roślin uświadamia społeczeństwu jak ważne są dla nas rośliny, które zapewniają nam ponad 80% żywności, ale także które mają kluczowy wpływ na całe życie na Ziemi. Rola roślin jest nie do przecenienia i gdyby ich nie było, nie byłoby i ludzkości.

Z naszego jednak podwórka wiemy, że nie jest sztuką posiać/posadzić rośliny uprawne, ale sztuką jest uzyskać odpowiednio wysoki, dobry jakościowo, zdrowy i bezpieczny dla konsumenta, czy też zwierząt gospodarskich plon. Wiemy, ile zagrożeń czyha na rośliny ze strony agrofagów, łącznie z tymi, które zagrażają bioróżnorodności (nowe gatunki kwarantannowe i inwazyjne obcego pochodzenia). Rok 2020 to zatem święto dla wszystkich zajmujących się uprawą i ochroną roślin, ale zarazem rok nauki jak jest to ważne zagadnienie, które dotyka każdego człowieka, tak bezpośrednio, jak i pośrednio.

■ **Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę wielu sukcesów w pracy nad ochroną roślin, a także dalszej, owocnej współpracy z naszym Ośrodkiem.**



Podczas „Dnia Pola” w Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boguchwale